

# Potrzebne rodziny zastępcze dla dzieci, które marzą o prawdziwym domu!

08.03.2021 9:58 Rodzina Jest dla Dzieci

kategoria: **Aktualności MOPS**

**Rodzina jest dla dzieci**

**Piecza zastępcza**

**Konkursy MOPS**

**W swoim rodzinnym domu Zuzia nigdy nie czuła się bezpiecznie. W ciągłym napięciu wyczekiwała, co się wydarzy. A działy się dziwne historie. Czasem mama wyszła po zakupy i nie wracała godzinami. Zuzia wiedziała, że jest już duża i jako 6-latka musi znać się na domowych obowiązkach.**



Zdj. [unsplash.com](https://unsplash.com)

Najgorzej było wtedy, gdy mama nie zostawiła w domu nic do jedzenia. Ciężko skupić się na czymś innym, gdy w brzuchu tak strasznie burczy.

Ale to i tak nie było najdziwniejsze. Najbardziej to Zuzia nie lubiła imprez. Przychodzili do mamy różni panowie i wymalowane koleżanki. Najpierw pili wszyscy razem, a na koniec zostawali już tylko niektórzy. Leżeli razem i trudno było ich nie słyszeć, jak miało się łóżko za zasłonką. Jeszcze dziwniej robiło się, gdy któryś wujek pomylił łóżka i wskakiwał pod kołderkę Zuzi. Wiedziała, że nie ma co wołać o pomoc, bo mama po pijaku spała tak mocno, że aż chrapała.

Któregoś dnia przyjechała policja, było duże zamieszanie i Zuzia trafiła do pogotowia opiekuńczego. Na początku broniła mamy ze wszystkich sił. Po kilku miesiącach poczuła, że już nie musi. Że wreszcie może przyznać się, że w domu nie było wcale tak fajnie. Przestała bać się, że nie będzie obiadu, bo w placówce zawsze jest. I wie, że nikt z opiekunów nie będzie pijany. Mama nie odwiedziła jej w ciągu pół roku ani razu. W pogotowiu nie jest tak źle. Ale Zuzia marzy o prawdziwym domu. Takim, jaki mają jej koleżanki z przedszkola. Co jakiś czas któreś z dzieci wychodzi z pogotowia już na stałe - do rodziny zastępczej lub adopcyjnej. Wtedy Zuzia bardzo takiemu dziecku zazdrości. I marzy, że któregoś dnia to będzie właśnie ona.

Jeśli chcesz stworzyć dom dla dzieci z łódzkich domów dziecka, napisz do nas na Fb lub zadzwoń pod numer 506 980 979.

PS Rolę rodziny zastępczej można pełnić zawodowo, żeby móc w pełni zaangażować się w pomaganie większej liczbie dzieci.